GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 28.

W e Srodę Dnia 5. Kwietnia 1809.

Z Lwowa d. 26. Marca.

Ze wszech stron otrzymuie rząd nayistotnieysze dowody gorącego przywiązania obywateli Galicyyskich ku swoiemu ukochanemu M[illegible], i teraźnieyszemu szczęśliwemu urządzeniu; miło nam iest, że w stanie iesteśmy czynione oyczyznie ofiary do wiadomości publiczney podać.

Do służby woyskowey, ofiarowali znowu konie bez wszelkiey zapłaty:

Urodzony Augustyn Dębek, z Dziesiąciu	1.
— Grabowski, z Radostowa . .	1.
— Szydłowski, z Wersakowic . .	2.
— Otramała, z Obrowic . . .	1.
Pani Dobolina, z Labyczyna . . .	1.
— Oszek, z Choroszczyc . . .	1.
Urodzony Radziejowski, z Grabowic .	1.
Tayny Konsyliarz Hrabia Zamoyski, .	10.
Urodzony Horodyński, z Perespy . .	1.
— Bukowski, z Podborzec . .	2.
— Rusikowski, z Rottec . . .	1.
— Terlecki, z Dobrenierzyc . . .	2.
— Głogowski, z Niewiekowa . . .	1.
Baron Rasławiecki, z Dołobyczowa .	2.
Urodzony Balawski, z Swidnik . .	2.
Hrabina Ostroróg, z Swiesbiszowa .	1.
Dominium Machow	1.
— Pilzno	1.
Dobrowolski de Buchentkal, z Toporucza	2.
— Passakas, z Bojaną . . .	1.

Oprocz tych oświadczył się Sędzia dominikalny, z Sudotapica Pogurski dostawienia kraiowi dwoch zagranicznych rekrutow, tudzież iednego letkiego konia do kawaleryi bezpłatnie, i ofiarował na przypadek woyny przez cały iey przeciąg 200 zł. ryń. rocznie do kassy woyskowey płacić.

Niemniey Baron Wyszyński, dziedzic z Motodiatycz 500 zł. ryń. Hrabia Tarnowski, dziedzic Krasnobroda podobnież 500 zł. ryń. i dożywotni posiadacz Plosk, Urodzony Hominski 50 zł. ryń. na ołtarzu oyczyzny złożyli, a miasto Zamość na zakupienie 4 koni 1000 zł. ryń. ofiarowało. Procz tego, pięć koni bezpłatnie w Zamoyskim Cyrkule stawionych teraz z tego powodu nie przyięto, ponieważ iuż te dla armii dostatecznie opatrzoney nie były potrzebne.

Szczęśliwy ten kray, w ktorym nie tylko ustanowione dawniey dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa i spokoyności podatki z ochotą i punktualnie są dopełnione, ale też

wielką część wydatkow extraordynaryynych przez dobrowolne ofiary ubezpieczone zostaie.

Z Wiednia d. 29. Marca.

W niedzielę Kwietnią d. 26 Marca znaydowali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość w zamkowym kościele przy assystencyi całego dworu. Po nabożeństwie raczył J. C. K. Mość mianowanego kawalerem orderu Leopolda nadwornego Radcę i Stadthauptmana Jozefa Lederer, w przytomności wielu kawalerow przyozdobić małym krzyżem wspomnionego orderu.

Patryotyzm mieszkańcow Austryackiego Cesarstwa okazuie się w wielorakim sposobie: iedni z szlachetnych mieszkańcow wystawiaią własnym kosztem całe korpusy woyska, drudzy składaią do magazynow zboże, inni czynią znaczne składki dla familiy występuiącego w pole pospolitego ruszenia, inni nakoniec stawiaią się ochoczo pod broń. Mieszkańcy Czescy dali świeży przykład gorącego swoiego patryotyzmu i uczuciow ludzkości, które czynią zaszczyt temu przywiązanemu do Monarchy narodowi. Żołnierz Austryacki nie potrzebuie dla dopełnienia swey powinności pieniężney nagrody. *Ma on oyczyznę, kocha ią i ma przyczynę kochać;* wie, iż pomimo burzliwych czasow poddany Austryacki iest szczęśliwszym niżeliinny,żyiący acz pod naysłodszem berłem; wie, iż walczy za szczęście swych współziomkow i własne, gdyż po skończoney służbie powraca do obywatelskiego życia i kosztować będzie wszystkich iego korzyści. Lecz powracaiącemu do obywatelskiego życia zasłużonemu żołnierzowi chcą ieszcze szlachetni Czechowie z chwalebnego patryotyzmu los zabezpieczyć, i tym końcem otworzyli składki, ażeby w czasie okrytemu sławą woiownikowi tyle nadać gruntu, żeby mogł się z niego utrzymać. Przeznaczono dla iednego żołnierza gruntu na 9 mec wysiewu, i dotąd zapewniły iuż Czeskie państwa gruntu na 846 mec wysiewu, to iest dla 94 żołnierzy. Imiona szlachetnych, ktorzy pierwszy ten fundusz zrobili, są: Xżę Ferdynand Kiński wyznaczył na 54 mec wysiewu gruntu dla 6 żołnierzy; Xżę Wilhelm Auersperg na 100 mec dla 10 żołnierzy; Hrabia Przykowski na 108 mec dla 12 żołnierzy; Hrabia Jozef Waldstein na 72 mec dla 8 żołnierzy; Hra. Clam Gallas na 36 mec dla 4 żołnierzy; Hrabia Fryd. Clam Gallas na 9 mec dla 1 żołnierza; Xżę Izydor Lobkowicz na 18 mec dla 2 żołnierzy; Hrabia Prokop Hartmann na 18 mec dla 2 żołnierzy; Hrabia Wolf Czernin na 9 mec dla 1 żołnierza, Hrabia Zwotby na 72 mec dla 8 żołnierzy; Hrabia Jozef Nostiz na 9 mec dla 1 żołnierza; Hrabia Ernest Waldstein na 81 mec dla 9 żołnierzy; Baron Woyciech Mladota na 9 mec dla 1 żołnierza; Baron Hildebrandt na 18 mec dla 2 żołnierzy; Hrabia Filip Kiński na 108 mec dla 12 żołnierzy; Hrabia Rey na 18 mec dla 2 żołnierzy; Hrabia Kumerski na 27 mec dla 3 żołnierzy, i Xżę Lobkowicz na 90 mec dla 10 żołnierzy, ogółem na 846 mec wysiewu dla 94 żołnierzy. Większa liczba tych właścicielow gruntowych oświadczyli się także wystawić budynki gospodarskie dla rzeczonych żołnierzy. Na tenże koniec podpisali Xżę Dietrichstein 20,000 Hrabia Jan Nostiz 600 a Hrabia Woraczyeki 600 zł. ryń. Nie ma wątpliwości, że chwalebny ten przykład znaydzie w całey Monarchii licznych naśladowcow. J. Cesarsowiczowska Mość Arcy Xżę Jeneralissim rozporządził, iż nagrody te rozdane bydź maią pomiędzy tych żołnierzy ktorzy za dobre sprawienie się otrzymali medale złote, a co zbędzie, pomiędzy tych, ktorzy zasłużyli na medale srebrne. Ma także

miany bydź wzgląd na starszeństwo służby i z pomiędzy tych zostawiony wybor dawcom. Cudzoziemcy, którzy gorliwie bronić będą kraiu i dadzą dowody swego patryotyzmu do Austryi, będą, stosownie do woli Arcy Xcia Jmć Jeneralissima, razem z kraiowcami do tego dobrodzieystwa przypuszczonemi. Żołnierz Austryacki posiada więc teraz rzeczywiście oyczyznę; broni swey własności, swego domu i swego gruntu; wie za co się biie i gdzie po skończonym boiu spokoynie spocząć może.

Z Włoch d. 6. Marca.

Przez wyrok pod d. 24 Lutego połączył Król Neapolitański ministerium morskie z woienném, ministerium służby Bożey z ministerium sprawiedliwości. W. Sędzia i Minister sprawiedliwości Claniulli mianowany iest z zatrzymaniem dotychczasowego stopnia i pensyi w nagrodę chwalebney swey służby dożywotnim wiceprezydentem rady stanu. Minister sekretarz stanu Riciiardi postąpił na sekretarza stanu Królewskiey familii. W. Sędzia Radca stanu Zurlo mianowany iest ministrem sprawiedliwości i służby Bożey, Xżę Pignatelli ministrem sekretarzem stanu, a Hrabia Maugsburg ministrem skarbu. Przez inny wyrok pod tymże dniem mianował Król Jenerała dywizyi Reynier, który dotąd był pułkownikiem Królewskiey gwardyi, ministrem woyny i morskim.

Z Paryża d. 13. Marca.

Przez wyrok pod d. 3 b. m. dał J. C. K. Mość W. Xięstwo Bergskie i Kliwskie swoiemu wnukowi, Królewiczowi Napoleonowi Ludwikowi, naystarszemu synowi Króla Hollenderskiego z zupełnem prawem samowładności i odkazanią go męzkim potomkom w porządku pierworodzeństwa. W przypadku zabraknienia męzkich iego potomków wraca się rzeczone W. Xięstwo do rozrządzenia Cesarza. Daley zarządzać nim Cesarz będzie aż do doletności Xcia Napoleona Ludwika.

Przez inny wyrok pod tymże dniem oddał J. C. K. Mość rządy nad Toskaniią swey Siostrze, Xżnie Łukieskiey i Piombinu Elizie, z tytułem Wielkiey Xżny.

Xiążę Łukieski i Piombinu Szczesny, jenerał dywizyi, mianowany iest dowodzcą woysk w Toskanii.

Podług listow z Bajony pod d. 7 Marca umarł Jenerał Pałafox w Saragossie.

Cesarz poiechał d. 10 do Rambouillet, gdzie bawić się będzie przez kilka dni polowaniem. Z ministrow ieden tylko sekretarz stanu z nim poiechał.

Z Beyreitu d. 10. Marca.

Ogłoszony tu został następuiący wyrok:

"Napoleon, &c. na zdanie nam sprawy przez ministra skarbowego i propozycyą jeneralnego intendenta przy woysku Reńskim, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. I. Kapitały i długi w zdobytych kraiach za Renem, iako też zaległa prowizya, &c które na mocy wyroku pod d. 4 Sierpnia do J. C. K. Mci należą, maią bydź przed 1 Kwietnia roku 1809 zapłacone.

II. Dłużnikom, którzy w przeciągu tego czasu pieniądze złożą, odstąpione cokolwiek zostanie, iako to: 1) od kapitału, któremu czas zapłacenia wychodzi i od prowizyi 10 od sta. 2) Od kapitałow, którym czas dopiero w roku 1810 wychodzi, ale ninieyszem wyrokiem są wypowiedziane, 12 1/2 od sta tak od kapitału, iako i prowizyi. 3) Od kapitałow, którem czas dopiero po roku 1810 wychodzi, a iednak niniejszym wyrokiem są wypowiedziane, 15 od sta i 4ta część zaległey prowizyi.

III. Jak skoro powyższy czas upłynie, nie otrzymaią dłużnicy żadnego odstąpienia, owszem nakazuie się poborcom, aby pod własną odpowiedzialnością całkowity kapitał i prowizyą odbierali. Ktoby zaś nie mogł w przepisanym czasie całkowitego kapitału złożyć i tego dowiodł, ma złożyć połowę, a na drugą połowę będzie mu pozwolone 6 miesięcy czasu. (Dalsze artykuły przepisuią sposob iakim maią bydź wybierane powyższe długi i w iakim przypadku przedłużony ma bydź czas do zapłacenia połowy do 6 miesięcy.)

Z Madrytu d. 27. Lutego.

Oto iest przebaczenie, które Xżę Montebello dla mieszkańcow Saragossy ogłosić kazał:

W imieniu Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona i Nayiaśnieyszego Króla Katolickiego Jozefa Napoleona daie się powszechne przebaczenie pod następuiącemi warunkami: Art. 1. Załoga Saragossy ma d. 21 Lutego w południe przed bramą Portila broń złożyć. 2. Wszyscy officerowie i żołnierze Hiszpańscy maią Nayiaśnieyszemu Królowi Jozefowi Napoleonowi wykonać przysięgę wierności. 3. Wszyscy officerowie i żołnierze wykonawszy przysięgę, mogą, ieżeli zechcą, wniyśdź w służbę J. K. Mci. 4. Wszyscy, którzy w służbę wniyśdź nie chcą, maią bydź iako jeńcy woienni do Francyi poprowadzonemi. 5. Osoby, własność, religiia i duchowni szanowanemi będą. 7. Sprawiedliwość ma bydź w imieniu Nayiaśnieyszego Króla wydzielana. — Działo się w Saragossie d. 20 Lutego 1809.

(Podp.) *Xżę Montebello.*

Junta Saragossy składała się z następuiących osob: Don Ped. Maria Rio, prezydent; Don Juan Buttler; Xżę Villa Hermosas; Margrabia Fuente Oliwar, &c.

Z Stuttgardu d. 11. Marca.

Król nasz wydał pod d. 9 b. m. rozporządzenie, mocą którego wszyscy bez rożnicy poddani, bądź za pozwoleniem lub bez pozwolenia rządu nieprzytomni, maią się pod konfiskatą dóbr do kraiu powrocić. Rozporządzenie to iednak nie rozciąga się do tych Wirtemberczykow, którzy bawią w kraiach ligi Reńskiey.

Z Berlina d. 18. Marca.

Gazety nasze zawieraią co następuie:

"Mamy nadzieię widzieć tu w krótce Nayiaśnieyszego naszego Króla. Podług naynowszych listow z Królewca wyieżdza ztamtąd w tych dniach Minister stanu i gabinetowy, Hrabia Goltz, z większą liczbą osob swego wydziału do naszey stolicy.,,

Daley umieściły też gazety następuiący artykuł względem patentu o srebrze pod d. 12 Lutego:

"Jeżeli kto ma 12 srebrnych łyżek, ważących każda po 4 łoty 12tey proby srebra, zatem posiada 36 łotow przedniego srebra. Król postanowił edyktem swoim pod d. 12 Lutego, aby grzywna przedniego srebra płacona była po 14 talarow i 10 od sta nagrodzono za robotę, to iest łót po 23 gr. 1 f. (zł. pol. 5. 24 gr.) Jeżeli zechce zatrzymać 9 łyżek, a 3 odda skarbowi, które ważą 9 łotow przedniego srebra, odbierze za nie 8 2/3 talarow. Od 9 łyżek, które zatrzyma, ważące 27 łótow, zapłaci steplowego 6 talarow, i 18 gr. otrzymanym za powyższe 3 łyżki biletem skarbowem, zatem pozostanie mu się ieszcze 1 talar 21 3/4 gr. (zł. pol. 11. 18 gr.) O to cały rachunek przeciw któremu tyle krzyczą rzekomi patryoci, gdy im przyydzie 3 nikczemne łyżki od 12tu poświęcić.,,

Z Sztokolmu d. 3. Marca.

W czasie ciągłego 27 stopni zimna ucanć

się dało podług wyznania iednego podrożnego, w Kinnekahie w zachodniey Gotlandyi w nocy d. 15 b. m. w rozległości 4 mil trzęsienie ziemi. Poprzedził wstrząśnienie, które tak mocne było, że śpiących pobudziło i przestraszyło, podziemny łoskot. Żadney iednak nie zrządziło szkody.

Dawniey poseł przy Cesarsko Austryackim i Rossyyskim dworze, Komandor orderu północney gwiazdy, &c. Baron Nolken, umarł tu w 73 roku życia.

Podług listu z Grislehamn pod d. 21 Lutego, szła ieszcze ztamtąd ciągle poczta po lodzie do Eckoroe do 16. Przez zamarzły Haff przeieżdżano ieszcze codziennie. Jenerał adjutant Peyron przybył d. 14 Lutego z Aland do Greislehamn.

Z Rossyyskiey strony rozpisano powszechny seym Finlandzki na 22 Marca do miasta Borgo. Pełnomocnicy wszystkich stanow maią się tam stosownie do dawnych przepisow zebrać, dla naradzenia się nad przedmiotami, które im J. Imp. Mość każe podać. W wydaney pod d. 20 Stycznia według dawnego kalendarza odezwie przybrał iuż Imperator Alexander tytuł W. Xcia Finlandyi.

Z Kopenhagi d. 18. Marca.

Przed kilku dniami popłynął ztąd mały Królewski statek uzbroiony 4 działami do Norwegii. Niedaleko Gotenburga natrafił ten statek na Angielską fregatę i bryg. Nie widząc podobieństwa do ucieczki, postanowił waleczny lud bronić się; rozpoczęła się więc wcale nierowna bitwa między naszem statkiem i dwiema nieprzyiacielskiemi woiennemi okrętami, która z naywiększą zaciętością pół godziny trwała. Nakoniec gdy nasz statek tak dalece postrzelany został, że nie mogł się poruszać, zwinął banderę; officerowie Angielscy wezwali zaraz kapitana na przodek okrętu i oświadczyli mu wszyscy swoy szacunek; zdziwili się nie mało, gdy w tym bohatyrze postrzegli naymłodszego naszego porucznika morskiego i dowiedzieli się, że ich kule żadnego człowieka na naszem statku nie zabiły i 3 tylko raniły. Na Angielskich okrętach kilku zaś ludzi poległo. Urzędowy rapport o tey zadziwiaiącey walce posłany został J. K. Mci.

Dwoch podofficerow stoiących, w koszarach pozbawili się w tych dniach życia. Znaleziono ich w iednem łożku zabitych, maiących przy sobie karabiny.

Doniesienia z Bernholm i Christiansoe zapewniaią, iż tam wszystko w naylepszym znayduie się stanie. Posłane tam woienne potrzeby nadeszły szczęśliwie. W czasie zimy było tamteysze morze grubem lodem okryte, a teraz wielka ieszcze pływa kra. Obca fregata, podług wszelkiego podobieństwa Angielska, którą lody w czasie zimy między Rügen i Bernholm trzymały, zbliżała się po kilka razy do brzegu, iednak nie tyle, żeby mogła bydź schwytaną. D. 5 b. m. znaydowała się poniżey Christiansoe i płynęła do Szwedzkiego portu Carlshamn; iednak około tego portu tyle znaydowało się lodu, że niepodobna żeby tam zawinąć mogła.

Z strony Duńskiey popłynął wczoray statek pod banderą pokoiową do Helsingborga.

Okręt Angielski, który rozbił się przed niejakim czasem pod brzegami Norwegii, miał wieść posiłkowe pieniądze i ważne papiery.

W Londynie założony teraz został narodowy instytut do szczepienia krowiey ospy; członkami iego są: P. Pepys, Baronet i inni, a dyrektorem Doktor Jenner, wynalazca krowiey ospy.

Gazety nasze przywodzą z Londynu co następuie:

" Wyższa izba Angielskiego parlamentu

składa się teraz z 8 parow krwi Królewskiey, bo każdy Królewicz, iak tylko doydzie lat 21 iest iey członkiem; z 17 Xiążąt, 12 margrabiow, 93 hrabiow, 22 wicehrabiow, 144 baronow, lorda arcybiskupa Kantorberskiego i 25 biskupow. Z Szkocyi zasiada w niey 15, a z Irlandyi 28 parow. — Królewicz Xżę Jorku iest naczelnym jenerałem wszystkich woysk Angielskich; Królewicz Xżę Kentu, jenerałem polowym marszałkiem. Z resztą znayduie się w lądowym woysku 68 jenerałow, 121 jenerałow porucznikow i 143 jenerałow majorow. — Admirałem floty iest Piotr Parker. Pod nim iest 19 admirałow czerwoney, 14 białey, a 16 niebieskiey bandery. Wiceadmirałow 17 czerwoney, 15 białey, a 24 niebieskiey bandery. Kontraadmirałow 11 czerwoney, 16 białey, a 29 niebieskiey bandery. — Dochody Królewiczow są: Xcia Wallii, następcy tronu, 120,000 f. szt. Xcia Jorku i Albany (Fryderyka) 24,000 f. szt. Xcia Klarencyi i Andrews (Wilhelma Henryka) 18,000 f. szt. Xcia Kentu i Strathere (Edwarda) 18,000 f. szt. Xcia Kumberland i Tiviotdale (Ernesta Augusta) 18,000 f. szt. Xcia Sussexu (Augusta Fryderyka) 18,000 f. szt. Xcia Kambridgi (Adolfa Fryderyka) 18,000 f. szt. Xcia Gloucestru i Edinburga (Wilhelma Fryderyka) 14,000 f. szt. Xiążę Wallii ma potroyny dwor: 1) iako Xżę Wallii; 2) iako Xżę Kornwallis; 3) iako Stewart Szkocyi.

Oto iest korrespondencya, która z powodu uczynioney z Erfurtu propozycyi do pokoiu zaszła między rządami Angielskim, Francuzkim i Rossyyskim i parlamentowi udzielona została:

Nr. I. List Hrabiego Mikołaia Romanzow do Sekretarza stanu Canning pod d. 12 Paźdz. 1808 z Erfurtu pisany, a d. 21 Października odebrany. — Mci Panie! Przesełam JW. Panu list, który Imperator Rossyyski i Cesarz Francuzow napisali do Nayiaśnieyszego Króla Angielskiego. Imperator Rossyyski pochlebia sobie, że Anglija będzie umiała ocenić wielkość i szczerość tego kroku. Jest on naturalną i prostą odpowiedzią na uczynioną odezwę Admirała Saumarez. Związek obu Cesarzow iest na wszelki wypadek zrobiony; ułożyli go tak na czas pokoiu, iako i na czas woyny. Mam od J. Jmp. Mci zlecenie uwiadomić JW. Pana, iż mianował pełnomocnikow, którzy udadzą się do Paryża, dla oczekiwania tam odpowiedzi, którą mi dać raczysz. Mianowani od Imperatora Rossyyskiego pełnomocnicy udadzą się do tego miasta stałego lądu, do którego zjadą pełnomocnicy Nayiaśnieyszego Króla W. Brytanii i iego sprzymierzyńcow. Co się tycze podstawy do układow, nie czyni J. Jmp. Mość żadney trudności w przyięciu tey, iaką Anglija dawniey proponowała, to iest *Uti possidetis*, lub inney iakowey, któraby zasadzała się na wzaiemności i rowności, iakie pomiędzy wielkiemi narodami zachodzić powinny. Mam honor zostawać z uczuciami nayw iększego szacunku, &c.

(Pod) *Hrabia Mikołay Romanzow.*

(Pod Nr. 2gim znayduie się ogłoszony iuż dawniey w naszey gazecie list Nayiaśnieyszych Imperatora Alexandra i Cesarza Napoleona.)

Nr. III List P. Champagny do Sekretarza stanu Canning pod d. 12 Października 1808 z Erfurtu pisany, a d. 21 Października odebrany. — Mci Panie! Mam honor przesłać JW. Panu list, który Cesarz Francuzow i Imperator Rossyyski do Nayiaśnieyszego Króla W. Brytanii piszą. Wielkość i szczerość tego kroku będzie bezwątpienia uznaną; nie można bowiem

przypisać tego słabości co iest wypadkiem nayściśleyszego związku dwoch naywiększych stałego lądu Monarchow, którzy porozumieli się tak względem pokoiu, iako też woyny. Upoważniony iestem od J. C. K. Mci uwiadomić JW. Pana, że mianował pełnomocnikow, którzy udadzą się do tego miasta stałego lądu, do którego ziadą pełnomocnicy Nayiaśnieyszego Króla W. Brytanii i iego sprzymierzyńców. Co do podstawy układow, gotow J. C. Mość przyiąć tę, którą Angliia sama niegdyś proponowała, to iest *Uti possidetis*, lub inną iaką, która zasadzałaby się na wzaiemności i rowności, iaka wszystkim wielkim narodom przystoi. Mam honor bydź z naywiększym szacunkiem, &c.

(Pod) *Champagny.*

(*Reszta potem.*)

Dalszy ciąg Rysu patryotyzmu i wierności ku panuiącemu Austryackiemu Monarsze.

Stany niższey Austryi przyzwyczaione, podług możności pomagać każdemu użytecznemu urządzeniu, uznały natychmiast potrzebę uformowania i rynsztunku dla milicyi kraiowey. Zaledwie były porachowane potrzebne do tego summy, a iuż stanęła uchwała, aby te summy były dostarczone, dostarczenie zaś samo było dziełem kwadransa. Z niezmiernym pospiechem od deputacyi stanow poczynione były kupna i obstalowania potrzeb, które z chęcią naywiększą od stanu kupieckiego w Wiedniu i z szczególnym pospiechem zostały dostarczone.

A gdy stany wspomnione na swem zgromadzeniu obmyśliły naypowszechnieysze i naypierwsze artykuły dla milicyi kraiowey ubiegali się inni dobr posiadacze z znacznemi ofiarami o dostarczenie innych rozlicznych potrzeb.

Widziano: iak Szlachta pamiętaiąc na swe początkowe powołanie chwytała się tey wydarzoney sposobności, i albo sama stawała na czele swych poddanych, albo gdzie obowiązki i nie przełamane trudności były na zawadzie przynaymniey usiłowała takich położyć zastępcow za siebie, w których lud zaufanie pokładał.

Gdy wszystkie Dominia chwalebnym tchnęły duchem przykładania się do ukształcenia tego urządzenia, trudno iest poiedynczo ie przywodzić, i tylko o tych można uczynić wzmiankę, których usilności dystyngwowały ich nawet między innemi wspaniałomyślnemi.

I tak w Cyrkule (Wiertel) Ober Mannhartsberg Landgraf de Kirstenberg, grafowie de Veterani i Gilleis, przez sporządzenie broni dla unteroffìcyerow, przez leniuk dla ćwiczących lud w obrotach bronią, przez wsparcie ubogich członków milicyi, ziednali sobie miłość tych obrońcow kraiu, którym dway ostatni z synem wspomnionego Landgrafa z chlubną gorliwością iako Kapitani przewodniczą.

W Cyrkule Unter-Mannhartsberg powinno niezmierną pociechę każdemu przyiacielowi obrony kraiu przynosić, gdy widzi taynego Konsyliarza Grafa de Brenner (który się był od interessow dyplomatycznych uwolnił i rzecz pełną chwały nad spoczynek przeniosł) poświęcaiącego się w zupełney czynności kraiowi iako dowodzca batalionu i Majora, i iak tenże z Grafem de Schöberzi ubiega się w zapasy, który z nich wspaniałomyślniey i chwalebniey z ofiarą znaczną własnego maiątku wszystkiego dostarcza, co do lepszego odziania milicyantow, i do utrzymania ich w wesołey i dobrey myśli, iest potrzebnem. Widadź także przy tymże batalionie Grafa Engel, Barona Gudenus iako Kapitanow, a młodych Grafow Schönbarn i Brenner iako

Podporucznikow, iak ciż dopełniaią tych ściśle obowiązkow służby swoiey.

Przy drugim batalionie tegoż Cyrkułu był Graf Ferdynand Colloredo pierwszym, który z wyższey Szlachty na officera do milicyi kraiowey się meldował, a potem iako Kapitan swoią kompaniią iednokształtną opatrzył bronią, i też za skarbową ogł. sił.

W cyrkule Ober-Wienerwald dystyngwowały się Opactwo Göttweih i Xżę Starhemberg przez mężne usilności. Godną zaiste uwagi iest odpowiedź tego ostatniego, dana Kapitanowi Cyrkułu proszącemu go, aby dał pozwolenie iednemu z swych urzędnikow wcielenia się do milicyi kraiowey: " Gdybym przy dyplomatyce nie służył, widziałbyś mnie W. Pan samego w służbie przy milicyi kraiowey.,, Tamże znayduią się Kapitanowie Baron de Tinh i Graf Seldern, którzy wiele się przykładaią do ukształcenia tey milicyi.

W Cyrkule Unter-Wienerwald czwarty batalion cały prawie składa się z poddanych Grafa de Hoyos, który równie iak Graf Caoriani (obadway są Kapitanami) gorliwie i czynnie o ukształcenie milicyi swoiey starali się.

Nie leniwsza pokazała się także Szlachta w Prowincyi Ob der Enns. Tu był Xżę de Lamberg pierwszy, który się ofiarował służyć przy milicyi kraiowey. Między Dominia naywięcey się dystyngwuiące należą Grafowie de Weissenwolf i Althann, z których każdy komenderuie swoim batalionem.

A tym sposobem okazała się Szlachta wartą dystynkcyi owey, którey ieszcze w tym szczęśliwym kraiu ma uczestnictwo, gdzie Panuiący Monarcha i lud napełniony mocnem czuciem uszanowania i wdzięczności za wielkie czyny dla oyczyzny niegdyś zdziałane szanuie zasługi Przodkow w tychże potomkach.

Niemniey poruszaiącym widokiem było patrzyć na mężow szanownemi ranami okrytych i w woynie zgrzybiałych, iak ci śpieszyli do służby przy milicyi kraiowey i z niezmiernem natężeniem ostatnich dobywali sił dla ukształcenia tych nowo zaciągnionych woiownikow swem doświadczeniem. Poruszaiącą szczególnie było rzeczą, iak Kapitan Koch, 79 letni starzec, z naywiększą gorliwością, młodzieńcowi tylko właściwą, bezprzestannie uwiiał się przy woiennych ćwiczeniach.

Lecz nawet officerowie w aktualney służbie będący przeięci myślą tego wielkiego instytutu i zagrzani wspaniałością swego mimo rozkazu albo wezwania siebie, ieździli po rożnych okolicach kraiu, dla dania przyzwoitey nauki milicyantom kraiowym z ognistą ciekawością zgromadzaiącym się do nich. I ci umieli sobie swoiem pełnem ludzkości obchodzeniem się ziednać zaufanie milicyi i całego ludu, tudzież tego nayszczersze przywiązanie.

Gorliwość milicyi, aby się nayprędzey widzieć mogła sposobną do wykonania swych obowiązkow, nie dozwalała iey przywięzywać ćwiczenia w broni do samych dni niedzielnych i świątecznych, które były przepisane. Nawet w dni robocze po robocie zgromadzała się tłumem do swoich officerow z prożbą, aby od nich była ćwiczoną. Nietylko zachodzące słońce, ale i xiężyc przyświecał tym ćwiczeniom woiennym. Cicha i ponura uwaga przy tych ćwiczeniach panuiąca, zawsze trwaiąca, i zawsze wzrastaiąca gorliwość iest naylepszym dowodem, że milicya takowe ćwiczenia stosownie do ich wysokiego celu, a nie lekkomyślnie, iakby zabawkę iaką sobie wystawiała.

(*Dalszy ciąg w dodatku.*)

DODATEK

DO No. 28.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srode Dnia 5. Kwietnia 1809.

Dalszy ciąg Rysów patryotyzmu i wierności ku Panuiącemu Austryackiemu Monarsze.

Przy takich sentymentach i tak posunięty usilności z strony uczących się i uczonych niemogł bydź inny postępek w ćwiczeniach iak tylko śpieszny i zadziwiaiący. Batalliony miasta Wiednia dowodzone po większey części od Officyerow woienną chwałą okrytych, exercytowały się iuż czwartego dnia świątecznego w wielkich oddziałach. I tym sposobem poiąć można ów cud, że Arcy Xiąże Maxymilian przy rewii milicyi kraiowey w całym kraiu znalazł ią zdatną do broni, i mogł zastanowić iey ćwiczenia woienne aż do wiosny.

Ma zatem Austrya armiią przez długie woyny wyćwiczoną, w laury obfitą, dobrze urządzoną i wszystkiemi potrzebami należycie opatrzoną, która umieć będzie posunąć woynę w kraie nieprzyiacielskie, utrzymać swą sławę w dzieiach utwierdzoną; ma rezerwę która w prawdzie wczasie pokoiu zostaie przy domu, ale w czasie woyny dostarcza mocne posiłki armii w wyćwiczonych ludziach; ma milicyą kraiową czyli kraiową zbroyną siłę dla zabezpieczenia oyczystey ziemi łącznie i oddzielnie od armii regularney przeciw nieprzyiacielskim napadom; ma nakoniec milicyą mieyską po miastach do strzeżenia ich wałow podług przykładu przodkow, do utrzymania wnętrzego bezpieczeństwa i spokoyności, do konwoiu transportow, tudzież do strzeżenia magazynow i sprzętow woiennych. I tak Austrya wyniosła swą siłę zbroyną na naywyższy, iaki tylko bydź może stopień, a to przez ducha i siłę narodową z wszelkim iednak względem na wnętrzny byt swoiego ludu.

Woysko regularne od samego początku patrzeło z ukontentowaniem na to rozrządzenie. Woiownikowi iego obowiązek: za oyczyznę potykać się i poledz, stał się tem świętszym, gdy widział, że powszechnie wszystkich klass i stanow osoby onemuż się poświęcaią, a stan iego tem mu był szanownieyszym, ile że stał się przedmiotem i przykładem do chwalebnego naśladowania nowo zaciągnionemu woysku. Już zaś milicyant kraiowy ożywiony woiennym duchem i wyniesiony godnością swoiego oznaczenia i punktem honoru, tudzież przez ćwiczenie w robieniu bronią o ciężarze służby woyskowey i potrzebnych do teyże własnościach zapewniony, musi teraz żołnierza w innym zupełnie wyższym i przyiemnieyszym względzie uważać,

i czuć dla niego przywiązanie i szacunek. Tak więc woysko zbliżyło się do ludu, a lud do woyska. Ten skutek milicyi kraiowey byłby przez się samego nieoszacowany.

Widocznie wspaniały woienny duch wzniosł się w całym narodzie. Wszędzie małe chłopaki się zbierały do gry militarney, a rodzice patrzyli na nich z ukontentowaniem. Kobiety nawet pospolite zbiegały się w nay lepszych świątecznych ubiorach dla patzenia na ćwiczenia się woienne, i szczyciły się maiąc mężow należących do obrony kraiowey. Już teraz słowo to oyczyzna z innymi nierownie uczuciami bywa wymawiane. Arcy Xżę przy rewii mowił do wielu z członkow milicyi zachęcaiącemi wyrazy, które głębokim patryotyzmem natchniety znaydowały umysł; odpowiadali Mu ci powszechnie ze łzami. Jest to uwaga rzeczywiście serce poruszaiąca: że aczkolwiek bogactwa, godności, siła, piękność, rozum rożnie między ludźmi są podzielone wszelako do czuciow naywyższych uszczęśliwiaiących ludzkości, każdy się wznieść może, tak że brak, iakoteż naywyższy panuiący.

Drugi skutek dobroczynny milicyi kraiowey okazuie się w zbliżeniu się do siebie obywatelów kraiu. Tam, gdzie przed tem każda wieś z przyległemi osiadłościami w małym, a z odległeyszemi w żadnym zupełnie nie żyły związku, uczuli się mieszkańcy odległych okolic iako sąsiedzi, iako wspó woi w icy, oznaczonemi do wspólnych niebezpieczeństw i zwycięztw. Z takowych to związkow wypływały przyiaźni w starożytności, które zadziwiaią świat nowy samoistny. Już tu daią się widzieć znaki wyższego towarzystwa. Przy zgromadzeniach milicyi niedopuszczali mieszkańcy mieysc gdzie te się działy, aby, oby towarzysze, aczkolwiek ieszcze czas był, na obiad powracali do siebie, lecz podług staroaustryackiey gościnności z serdeczną wesołością brali ich do swego stołu.

Chwalebna emulacya nawet między poiedyńczemi narodami panowała. I w rzeczy samey będący na prowincyi przy woiennych ćwiczeniach słyszy mowę, która go niby do czasow dawnych Niemieckich rycerzow przenosi. Albowiem przy ewolucyach mowią: Niech awansuią Grafenegczykowie, Durnsteinowie, Ernstbrunczykowie, Tullaczykowie. &c.

Możnaby tu ieszcze z satysfakcyą serca napatrzywszy się na uszlachetnienie narodu przez taką milicyą kraiową rozszerzeć się o dobroczynnych ztąd płynących skutkach dla ekonomii narodowey i finansow, które tem obfitsze będą, gdy nastąpi trwały i powszechny pokoy dozwalaiący zmnieyszenia armii i zabezpieczenia obrony kraiowey przez rezerwy i milicyą kraiową. Wszakże każdy widocznie poznać może, iak wielka siła pienieżna przez ulżenie podatkuiącym, wyniesienie kredytu kraiowego, pomnożenie rolnictwa i industryi przez to krajowi przybędzie.

Ze wszystkiego zaś, co się tu rzekło, okazuie się: że to nie wyrzutki pospolstwa, ale kwiat narodu iest, który wezwany idzie na obronę oyczyzny w momencie niebezpieczeństwa z mężnym umysłem; i że nie z zastanowiania się nad tym szanownym korpusem, lecz tylko z właściwego nikczemnego, samoistnego i boiaźnią skrępowanego serca takiego, które nie czuie, co to iest bydź obywatelem kraiu, pochodzić mogą pokątne powątpiewania o dobrym wypadku. Takie powątpiewanie iest zbrodnią przeciw chwale narodu. — Niech się zbliży iaki chce nieprzyiaciel, ten uyrzy w milicyi Kraiowey siłę zbroyną, którą

w ciehości szacować będzie, aczkolwiek przez nikczemną politykę stara się onęż poniżać. Każdy milicyi kraiowey członek odpowie zapewne zaufaniu Monarchy i oczekiwaniu narodu, pamiętny na dawną Austryi wielkość, i rownie iak armiia regularna prędzey śmierć iak chydę poniesie, a wszyscy takim zasileni duchem, zwycięzkim orężem od niaramienia i od podzielenia uratuią swoią oyczyznę.

(Reszta potem.)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 4 Kwietnia 1809.

Korzec Pszeniey	zł. pol.	42	do	50.
— Zyta		36	—	41.
— Jęczmienia		28	—	32.
— Owsa		24	—	26.
— Grochu		36	—	44.
— Kaszy iaglaney		52	—	60.

W Wiedniu d. 25 Marca.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszeniey	zł. pol.	36	do	55.
— Zyta		26	—	35.
— Jęczmienia		22	—	25.
— Owsa		18	—	22.

DONIESIENIA.

Dobra Zabno, w Cyrkule Tarnowskim nad Dunaycem leżące, miasto, jarmarki i trakt wolny maiące, z kilku folwarkami z ziemią wyborną i przyłączonym kilkudziesiąt morgow lasu, dziedziczne JW. z Starzyńskich Hrabiny Stadnicki są na sprzedaż od S. Jana Chrz. r. b. Życzący sobie nabyć, maią się udać do dziedziczki, mieszkaiącey w Sieradzy, wsi przytykaiącey do tegoż Zabna. Tym łatwieysze nabycie tych dóbr, gdy właścicielka nie żąda całkowitey od razu summy. Dan w Krakowie d. 18 Marca 1809.

Magistrat C. K. Miasta Stołeczn. Krakowa do wiadomości podaie, iż dom w Kleparzu pod Nrm 46 stoiący, co do iedney połowy do massy niegdyś Pawła Krzyżanowskiego, a co do drugiey do pozostałey wdowy Maryanny Krzyżanowski należący, sądownie na d. 16 Lutego r. b. za zł. ryń. 933 kr. 30 oszacowany, przez publiczną licytacyą na dniu 4 Maia r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się tu w Sądzie maiącą, pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie. — 1) Każdy życzący sobie tego kupna ma 10tą część szacunkowey ceny przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyć. — 2) Przyszły zaś zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczeyby na koszt i szkodę iego nowa licytacya rozpisana była, tudzież — 3) Ten dom kupiony dla zabezpieczenia od ognia zaraz reparować. — 4) Teraźnieyszego dzierżawcę w posiessyi tegoż domu aż do 24 Czerwca r. b. utrzymać. — Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna maią się na dzień i mieysce zwyż wyrażone stawić. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań, swoie pretensye do protokołu licytacyi podali, inaczey na niezgłoszonych się, żadna uwaga przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 24. Marca 1809.
Kowalski.

Uwiadomienie z C. K. Galicyyskiey dobra kraiowe sprzedaiącey Kommissyi.

Gdy podług dekretu ministeryalnego wysokiey nadworney Kamery pod dniem 3 t. m. początkowo od domu Cohen & Compagnie złożone, później przez zmarłą Xiężnę Kurlandzką przyięte, a teraz na rzecz i imie Xiężniczek Kurlandzkich wydane pożyczkowe nadworney Kamery obligacye summę razem złączoną 400,000 zł. ryń. wynoszące do ustanowionego w patencie pod dniem 12 Kwietnia 1802 roku płacenia systematu należą; przeto podług dalszey osnowy tegoż ministeryalnego dekretu wysokiey Kamery nadworney pomienione na rzecz Kurlandzkich Xiężniczek wydane obligacye, także pomiędzy te należą, które w kupnie dóbr

kraiowych Alpari przyymowane bydź powinny. Co dla każdego wiadomości niniejszym obwieszcza się. W Lwowie d. 20 Lutego 1809.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey, Edyktem niniejszym czynią wiadomo: że Xiądz Marcin Łozinski, Pleban Kaszowski dnia 20 Lutego 1793 roku bez testamentu umarł, i że pozostałemu maiątkowi iego z przyczyny nieznanych sukcessorow, zastępca w osobie Adwokata Litwinskiego, iest ustanowiony, wszyscy przeto owi, którzy do dziedzictwa rzeczonego prawo iakie bądź dziedzictwa, bądź długu, lub legatu mieć rozumieią, tym Edyktem wzywaią się, ażeby w terminie prawem przepisanym deklaracyą względem obięcia dziedzictwa do C. K. sądow tuteyszych podali, gdyż inaczey za zrzekaiących się dziedzictwa będą uważani, a dziedzictwo iako przepadłe Fiskusowi Królewskiemu przyznane zostanie. Dan w Krakowie d. 16 Stycznia 1809.

Józef de Nikorowicz.
Kannamiller.
Mąkolski. *Jędrzejowicz.*

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey Paniom Agnesźce Szwabskiey i Franciszce Maleckiey niniejszym Edyktem oznaymuie się: Iż Pani Anna z Rysiewiczow Kownacka do Sądu niniejszego przeciw nich, C. K. Fiskusowi i Antoniemu Szabolowi iako sukcessorom niegdyś Xiędza Józefa Szabela względem zapłacenia 1700 zł. ryn. żałobę exekucyjną podała, i o pomoc sądową do sprawiedliwości stosowną doprasała się. — Gdy zaś Sąd niniejszy dla niewiadomego ich mieysca pomieszkania, albo może niebytności w C. K. kraiach dziedzicznych, onym tuteyszego Adwokata Krzyżanowskiego na ich niebezpieczeństwo i koszta iako kuratora ustanowił, z którym też zaczęta sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisanego prowadzona i ukończona będzie; przeto onych tym końcem napomina się, żeby w czasie ieszcze przyzwoitym, to iest 3go Maia r. b. same stawiły się, albo dodanemu kuratorowi swoie, może maiące prawne dowody wcześniey przysłały, albo wreszcie innego takiego zastępcę ustanowiły, tegoż tuteyszemu Sądowi mianowały, i podług przepisanego porządku takie prawne środki używały, które do ich obrony nayskuteczniejszemi bydź sądzą, ile że skutki z ich przewłoki nastąpić mogące sobie same przypisać będą musiały. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane opiewaią.

Józef de Nikorowicz.
Pohlberg.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Galicyi Zachodniey Sądu Szlacheckiego
W Krakowie d. 7go Lutego 1809.
Elsner.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey mocą niniejszego Edyktu Pani Salomei z Jagniątkowskich Służewskiey, tudzież dzieciom iey Petronelli, Annie, Praxydzie i Michałowi Służewskim oznaymuie się, iż gdy Pan Tomasz Służewski umarł, i gdy oni iako współdziedzicowie nieprzytomnemi są, i ich mieysce pomieszkania wiadome nie iest; przeto ich Edyktalnie cytuie się, żeby do sukcessyi po rzeczonym Tomaszu Służewskim do Sądu tuteyszego zgłosili się, albowiem w przeciwnym razie części z tey sukcessyi na nich spadaiące póty w Sądzie zachowane będą, póki za umarłych nie będą mogli bydź ogłoszonemi. Dan w Krakowie dnia 18go Stycznia 1809.

Józef de Nikorowicz.
Vlach.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.
Martinides.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)